Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 142 Kraków, czwartek 26 czerwca 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulic ... naj ewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

Firma **Zygm. Raba nast.** Kraków, ulica św. Anny 3 zawiadamia swoich P. T. odbiorców, że **nadeszły** nowe transporty **pianin i fortepianów** słynnych fabryk **„Stingl, Oryginal i Ant. Petrof“**, które można nabyć na dogodnych warunkach po cenach bardzo przystępnych. 775

PŁASZCZE gumowe i impregnowane wyłącznie zagraniczne, damskie i męskie w bardzo wielkim wyborze. **Ceny zniżone!**
A. BROSS, Kraków, ul. Florjańska 44
Narożnik obo.. Bramy Florjańskiej.

Statut wschodnio-małopolski

Kraków, 24 czerwca.

Przed ostatniemi wyborami sejmowymi w r. 1922 Anglja, Francja i Włochy zaprotestowały u ówczesnego rządu prof. Nowaka przeciw przeprowadzaniu wyborów także w Galicji wschodniej, której przynależność do Państwa Polskiego wówczas jeszcze przez te mocarstwa formalnie nie była uznaną.

Na skutek tego protestu rząd prof. Nowaka pospiesznie przygotował projekt ustawy o samorządzie dla trzech województw Małopolski wschodniej. Na podstawie referatu dra Głąbińskiego poprzedni Sejm na jednem z ostatnich swoich posiedzeń ustawę tę uchwalił w dniu 26 września 1922 r.

Ustawa ta nazwana „statutem“, zawierająca różne postanowienia jak sejmiki wojewódzkie z kurjami ruską i nieruską, szkolnictwo, oparte na katastrze narodowym, wreszcie obietnicę założenia do dwóch lat uniwersytetu ukraińskiego, osiągnęła cel swój najbliższy. Mocarstwa sygnatarne cofnęły swój protest przeciw wyborowi, w siedm miesięcy zaś później (14 marca 1923 r.) znowu na podstawie tego statutu formalnie uznały wschodnie granice Rzeczypospolitej, czyli tem samem także przynależność do niej Małopolski Wschodniej, jako jej integralnej części.

Tymczasem dotąd „statut“ ów nie tylko w całości lecz nawet w żadnej swej części nie został praktycznie wykonany. Niema w trzech województwach wschodniej Małopolski ani sejmików z kurjami, ani katastrów, ani przyrzeczonego uniwersytetu.

Mocarstwa przez czas jakiś nie nalegały na wprowadzenie w życie statutu. Ani konserwatywny rząd angielski, ani nacjonalistyczny Poincarego we Francji nie okazywały troski o rozwój stosunków we Wschodniej Małopolsce. Sprawa jednak zmieniła się, gdy w Anglji przyszedł do steru Macdonald na czele rządu robotniczego. Bardzo rychło po objęciu rządu Macdonald przypomniał Polsce jej zobowiązania. Obecnie należy się liczyć z tem, że także i szef radykalnego gabinetu we Francji uzna za stosowne poprzeć ze swej strony to przypomnienie.

Jeżeli obok tych momentów zewnętrznopolitycznych uwzględnimy jeszcze chociażby w najskromniejszej mierze momenty wewnętrzno-polityczne, które rozpoczęcie jakiejś pozytywnej polityki wobec Ukraińców we Wschodniej Małopolsce czynią nagląco koniecznem, to zrozumiemy, że był już ostateczny czas, aby rząd warszawski zajął się bliżej przynajmniej sprawą wykonania statutu, czyli już istniejących prawomocnych ustaw sejmowych.

Przy wszystkich jednak racjach, które przemawiają zarówno za rychłem i szybkiem wykonaniem samego statutu, jak wogóle za rozpoczęciem w sprawie ukraińskiej jakiejś polityki realnej uwzględniającej teraźniejszość a jeszcze więcej przyszłość, jest mało prawdopodobnem, aby jakieś poważniejsze akty takiej polityki dały się przeprowadzić w dzisiejszym Sejmie i przy ostrym afekcie nacjonalistycznym, władającym jeszcze ciągle polską psychiką polityczną.

Sejm ma skład partyjny tak niefortunny, że jak wszystkie dotychczasowe eksperymenty dowiodły, nie jest zdolnym wytworzyć dostatecznie silnej i stałej większości, aby mogła stanowić pewne oparcie dla rządu. Większość zaś lewicowa, programowo powołana do pozytywnego rozwiązywania takich kwestyj jak narodowościowa, mogłaby przy tym składzie Sejmu dojść do skutku tylko przy czynnem współdziałaniu mniejszości narodowych. — Stworzona jednak w taki sposób większość miałaby tak słaby kredyt moralny w społeczeństwie, skierowanie przeciw niej bardzo znacznej części opinji publicznej byłoby zawsze tak łatwem, że rząd na takiej większości oparty byłby wszelkim innym, tylko nie silnym...

Trudność i niebezpieczeństwo kwestyj narodowościowych w państwie leżą nie tyle w nich samych ile w tych oporach, jakie psychika polityczna społeczeństwa polskiego stawia i stawiać będzie wszelkiej poważnej próbie ich rozwiązania.

Wojna światowa dowiodła, że żadne państwo poruszonej przez wojnę swojej kwestji narodowościowej rozwiązać nie umiało i nie mogło Polska byłaby szczęśliwą, gdyby potrafiła stanowić wyjątek w tej złowieszczej regule. Niestety nic dotąd nie stało się w Polsce takiego, coby wiarę w możliwość takiego wyjątku było zdolne utwierdzić. **Idem.**

Z SEJMU

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu marszałek zawiadomił na wstępie, że ministrem pracy został zamianowany dotychczasowy poseł polski w Moskwie Darowski. Następnie przystąpiono do dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu.

Charakterystycznemi były przemówienia pp. **Rozmaryna** (Koło żyd.) i **Byrki** (Piast), którzy krytykowali ostatnie zarządzenia gospodarcze prez. Grabskiego, szczególnie likwidację Banku krajowego galicyjskiego z filjami i przeobrażenie ich w krajowy Bank gospodarczy, i wykazywali, jakie to zarządzenie przynosi straty przemysłowi małopolskiemu. W końcu p. Byrka oświadczył w imieniu „Piasta“, że klub jego będzie głosował za budżetem, zaś co do innych postulatów p. Grabskiego, to uzależnia je od stosunku rządu do żądań klubu.

Pos. **Toczek** (grupa Bryla) omawia niedolę chłopów, którzy przez sanację skarbu ponieśli klęskę. Mowca żąda otwarcia granicy dla wywozu produktów rolnych.

W dalszym ciągu przemawiali pos. **Kucharski** i **Chądzyński** (NPR.), który omawia sprawę bezrobocia i zaopatrzenie inwalidów. Kucharskiego przywitała lewica demonstracyjnemi okrzykami i opuściła salę obrad na czas jego przemówienia.

Pos. **Michalski** prosił o wyjaśnienie różnicy między preliminowanym budżetem, a osiągniętymi faktycznie dochodami w miesiącu maju, wskazuje na szereg sprzecznych rozporządzeń, np. o podatku dochodowym.

W końcu przemawiali pos. **Pączek** (PPS.), który w sposób spokojny lecz stanowczy krytykował budżet oraz poseł **Kozicki** (Ukrainiec) i poseł **Łypacewicz**, poczem dyskusję odroczono.

W kołach sejmowych duże wrażenie wywarło pismo, wystosowane przez lewicowe frakcje parlamentarne do Herriota.

Pismo to brzmi:

„Panie prezydencie! Polska demokratyczna, Polska robotników, włościan i inteligencji z głęboką radością składa życzenia wobec świetnego zwycięstwa, odniesionego przez demokrację francuską przy ostatnich wyborach, a także z powodu przyjścia do głosu rządu, który będzie podtrzymywany przez wszystkie partje lewicowe. Zwracamy się w tej uroczystej chwili z wyrazem naszego podziwu dla wielkiej Francji, życząc Polsce w przyszłości, tak jak i Tobie, panie prezydencie, nadejścia takiego porządku prac, kiedy zapanuje sprawiedliwość społeczna i międzynarodowy pokój. Polska pracująca, Polska odbudowująca się widzi w rządach Pana gwarancję głębokich zmian, którym podlegnie ludzkość. Dzięki Francji cały świat uczyni krok decydujący dla doprowadzenia do prawdziwego pokoju, którego cała Europa tak bardzo potrzebuje. Zresztą Francja snuje tylko nić swej wielkiej tradycji, tak zawsze drogiej sercom Polaków i całej ludzkości. Racz przyjąć, panie prezydencie itd.“

Polskie frakcje lewicowe w Sejmie naprawiły w ten sposób choć w części błąd, jakim było ignorowanie przez miarodajne czynniki potrzeby utrzymania kontaktu z nowymi ludźmi we Francji.

Zapowiedź zamknięcia giełdy wiedeńskiej

Fatalne następstwa bankructwa Depositenbanku. — Wniosek na sekwestrację majątku Castiglioniego

Wiedeń, (tel. wł.). Akcja ratownicza wszczęta przez pięć wielkich banków wiedeńskich na rzecz Allgemeine Depositen-Bank, tj. Bodenkreditanstalt, Niederoesterreichische Escompte Gesellschaft, austrjacki Zakład kredytowy i Unionbank, została, jak donosi oficjalny komunikat, przez te banki zaniechaną. Po gruntownem zbadaniu interesów i ksiąg Depositenbanku okazało się, że bankowi temu grozi szereg procesów, których wynik jest wątpliwy, oraz, że stan interesów jest gorszy niż to przedstawił zarząd. Wobec cofnięcia się wielkich banków od akcji sanacyjnej zarząd Depositenbanku postanowił zgłosić się o ustanowienie zarządu przymusowego. Zamieszczając powyższy komunikat dodaje „Neues Wiener Journal", że **pięć wielkich banków wiedeńskich włożyło dotychczas w sanację Depositenbanku 280 miljardów koron austrjackich, zaś dalsza akcja sanacyjna pochłonęłaby jeszcze dalszych 450 miljardów.** „Neues Wiener Journal" donosi, że na dzisiejszem posiedzeniu zarządu giełdowego postawiony będzie w związku z tą sprawą wniosek o zamknięcie giełdy. „Arbeiter Zeitung" czyni odpowiedzialnym Castiglioniego za bankructwo Depositenbanku i domaga się, aby na pokrycie zobowiązań tego banku zasekwestrowano majątek jego.

Rewelacje o planach faszystowskiej czerezwyczajki

Plan spalenia redakcji „Corriere della Serra" i zamordowanie Don Sturzo

Rzym (Tel. wł.) Prasa opozycyjna domaga się energicznego ścigania wszystkich osób, wmieszanych w aferę zamordowania posła Matteottiego. Rzymski „Popolo" organ partji klerykalnej publikuje **senzacyjne rewelacje o planach faszystowskiej czerezwyczajki.** Po klęsce wyborczej faszystów w Medjolanie czerezwyczajka faszystowska postanowiła **spalić budynek redakcji i drukarni „Corriere della Sera" i zamordować kierownika pisma, senatora Albertiniego.** Plan ten na szczęście udaremniono dzięki energicznej interwencji wybitnych osobistości medjolańskich, które zwróciły Mussoliniemu uwagę na ewentualne nieobliczalne następstwa takiej zbrodni. Czerezwyczajka faszystowska tworzyła niejako rząd postronny, działający na własną rękę, wbrew intencjom właściwego rządu. Według informacji prasy opozycyjnej czeluści faszystowcy zamierzali również **zamordować przywódcę klerykałów Don Sturzo i przywódcę socjalistów.**

WALKI ULICZNE W RZYMIE I MEDJOLANIE.

Wiedeń, (tel. wł.). Zdaje się, że wojna domowa we Włoszech jest faktem dokonanym. Organizacje faszystowskie utworzyły rodzaj **drugiego rządu**, który prowadzi wytężoną agitację wśród armji. — Zgromadzenia komunistyczne odbywają się na placach publicznych Rzymu, a przemawiający do tłumu uliczni mowcy, poddają druzgocącej krytyce postępowanie „czarnych koszul". Wczoraj w południowej części Rzymu odbyły się **wielkie manifestacje komunistyczne**, które miały przebieg spokojny. Dopiero w czasie, gdy zgromadzenie poczęło się rozwiązywać, zaatakowała zgromadzonych bojówka faszystowska. Wywiązała się paragodzinna zacięta walka uliczna. Również w **Medjolanie**, gdzie obecnie znowu **wzięli górę socjaliści**, przyszło w ciągu dnia wczorajszego do ostrych starć z organizacjami faszystowskiemi — Ofiary zajść wczorajszych dochodzą do 6 zabitych i 18 rannych po obu stronach.

USUNIĘCIE FASZYSTOWSKIEGO PREFEKTA TURYNU.

Rzym, (tel. wł.). Prefekt Turynu został po zajściach niedzielnych usunięty ze swego stanowiska. Sprawcy napadu na willę Frassati zostali uwięzieni w osobach poruczników Mariottiego i Staffa. Następstwem zajść w Turynie będzie, że zarząd stronnictwa faszystów odwoła wszystkie inne zgromadzenia faszystowskie.

Jak Filipelli dostał paszport?

OBCIĄŻAJĄCE ZEZNANIA JEGO SEKRETARZA

Rzym (Tel. wł.). Prywatny sekretarz Filippellego, Mario Gibelli, został wczoraj przesłuchany. Oświadczył on, że Filipelli porozumiewał się w czwartek i piątek po zamordowaniu Matteottiego telefonicznie z gen. de Bono i Finzim. Finzi ułatwił natychmiastowo zwolnienie właściciela garażu. W Bolonji przesłuchano szofera Fioraniego, na którego nazwisko wystawiony był paszport, zeznał on, że oddał swój paszport Naldiemu, który z kolei dał go Filipelli'emu.

Rewelacje Mussoliniego w Senacie

Rzym, (tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu, po przemówieniu prez. Tittoniego, w którem wyraził on oburzenie z powodu mordu i zaprotestował przeciwko wrogiej, z tego tytułu przeciwko Włochom prowadzonej kampanji za granicą — głos zabrał Mussolini.

Mussolini podniósł trzy momenty w obecnej sytuacji, t. j. 1) moralny, 2) prawny i 3) polityczny.

W mowie swej silnie zaatakował opozycję, zarzucając jej, że chce na mordzie zrobić interes. Rząd pozostanie nadal na stanowisku, choć niewykluczona jest rekonstrukcja. **Milicja narodowa nie może być rozwiązana** — stanie się instytucją, którą musi **przewidzieć konstytucja.** Rozwiązanie parlamentu uważa chwilowo Mussolini za niemożliwe, gdyż przesilenie fatalnie odbiłoby się na sytuacji w kraju.

Korespondent nasz donosi, że, choć mowa była oklaskiwana — **nie było tego entuzjazmu**, który dotąd towarzyszył wystąpieniom Mussoliniego.

WINNI, BEZ WZGLĘDU NA STANOWISKO BĘDĄ UKARANI.

Rzym. (Tel. wł.) Odnośnie do toczącego się śledztwa — oświadczył Mussolini, że **rząd nie cofnie** się przed ściganiem winnych, nawet gdyby należeli do osobistości **najpoważniejszych.**

Kończąc, złożył Mussolini podziękowanie tym parlamentom, a szczególnie szwajcarskiemu, które nie powzięły uchwał, mających na celu mieszanie się w wewnętrzne sprawy włoskie.

Na drodze do porozumienia między ententą a Niemcami

Wiedeń (Tel. wł.) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: **Z kół rządowych słychać, że rokowania, prowadzone między rządem rzeszy a ententą biorą na ogół przebieg pomyślny.** Co do treści projektu ustawy, celem przeprowadzenia memorjału rzeczoznawców nastąpiło z ententą w najważniejszych punktach porozumienie podobnie, jak i co do ustawy kolejowej, której sformułowanie przedstawiało wielkie trudności. Także w sprawie kontroli wojskowej doszło w ostatnim czasie do pewnego porozumienia. **Rząd niemiecki zaakceptuje kontrolę wojskową,** życzy sobie jednak zaniechania pewnych czynności kontrolnych, trudnych do przeprowadzenia. Rząd niemiecki zgadza się mianowicie na rewizje fabryk, natomiast pragnąłby uniknąć rewizji koszar.

Jak donosi biuro Wolffa, list, wystosowany osobiście przez premjera Herriota i Mac Donalda do kanclerza niemieckiego zapewnia ponownie, że oba rządy nie domagają się kontroli, któraby przekraczała miarę konieczności.

Przesunięcia w Małopolskich spółkach akcyjnych

ZIELENIEWSKI KUPUJE FRIEDENSHUTTE. — GIESCHE ZABIEGA O KUPNO SIERSZY GÓRNICZEJ I JAWORZNA.

W Krakowie bawią przedstawiciele Friedenshütte, którzy prowadzą pertraktacje z dyrekcją L. Zieleniewskiego w sprawie sprzedania tejże Spółce większej partji akcyj Friedenshütte.

Towarzystwo akcyjne Giesche, które nabyło przed trzema tygodniami kopalnię „Bory" koło Jaworzna, pragnie nabyć większość akcyj Sierszańskich Zakładów Górniczych i zabiega o kupno większego pakietu akcyj Jaworzna i to w cenie 150 złotych za akcję. Zakłady Gieschego nabyły już znaczną ilość akcyj Jaworzna, sprzedanych partjami przez gminę m. Krakowa.

Teatr im. Julj. Słowackiego przy końcu sezonu

(o) Wobec dobiegającego do końca sezonu teatru miejskiego im. Juljusza Słowackiego, zwróciliśmy się z wywiadem do kierownika tegoż teatru p. dyr. T. Trzcińskiego, który w sposób uprzedzająco grzeczny, przyjął naszego sprawozdawcę.

— Aby nie zajmować czasu ani p. Dyrektorowi, ani sobie, pozwoli p. Dyrektor, iż zadam mu kilka pytań w sprawie obecnego sezonu i planów na sezon przyszły.

— Jak p. Dyrektor zadowolony z ubiegłego sezonu?

Sezon ubiegły — brzmiała odpowiedź — przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Nie brałem wprawdzie zbyt serjo pesymistycznych horoskopów, jakie rok temu akuratnie stawiali naszemu teatrowi rozmaitego nabożeństwa miłośnicy teatru, ale obiecywałem sobie, że przy bardzo wytężonej pracy zdołamy osiągnąć względnie znośny rezultat frekwencji publiczności. Tymczasem nadzwyczajne powodzenie, jakie zaczęliśmy mieć niemal od samego początku sezonu, nie pozwoliło nam wprawdzie zrealizować w całości zamierzeń repertuarowych, ale dało możność spokojnego, bez denerwującego pośpiechu, przygotowania każdej sztuki, co oczywiście wpływało dodatnio na poziom przedstawień, a w następstwie na podniesienie frekwencji. Już w jesieni pojawiły się w pismach wiadomości o miljardowych zyskach naszego teatru. Były one przesadzone, w każdym razie prawdą jest, że prócz świadczeń rzeczowych, **Gmina gotówkowo wcale nam nie potrzebowała pomagać.** Cały sezon zarabialiśmy sami na siebie. W okresie olbrzymich deficytów, o jakich słyszy się w innych miastach, jest to rezultat, którym możemy się szczycić, zwłaszcza, że doszliśmy do niego bez koncesji na rzecz niższych upodobań publiczności. T. zw. wielki repertuar był podporą naszej kasowości. „Sen nocy letniej" graliśmy 34 razy, „Kościuszkę pod Racławicami" 28 razy, „Świerszcza za kominem" 24 razy, po 18 i 19 razy szły: „Kaligula", „Carewicz Aleksy", „Cyd" i kilka innych sztuk nowych; w czerwcu „Kordjan" Słowackiego grany dotąd 18 razy wytrzymywał zwycięsko konkurencję z pogodą.

— Kiedy się kończy ten sezon i czy przewidywane są duże zmiany w składzie personalu?

Kończymy w połowie lipca, poczem nastąpi sezon operowy, organizowany przez P. Bujańskiego, oparty na siłach lwowskich i warszawskich. Co do personalu, dążeniem naszem będzie oczywiście utrzymanie w zasadzie tego samego i pomnożenie nowymi dobrymi siłami. Jeszcze przez długi czas z końcem każdego sezonu grozić nam będzie utrata sił, które u nas rozwinęły skrzydła. Jest to chwilowo nieunikniony los teatru krakowskiego, bo co do wysokości gaż ze stołecznemi teatrami konkurować nie możemy. Natomiast atmosfera naszego teatru i jego poważny repertuar są dla wielu artystów takim wabikiem, że odnoszą nieraz zwycięstwo nawet nad względami materjalnemi. Te też przyczyny sprawiają, że do naszego teatru garnie się zawsze sporo młodych sił wartościowych, pragnących się tutaj wyrobić. Jeżeli utrzymanie dobrze zgranego zespołu na końcu każdego sezonu jest u nas zagrożone, to jednak ten pęd do teatru krakowskiego jest w pracy naszej dużą podnietą, a publiczności daje możność poznawania coraz nowych indywidualności, w najciekawszem stadjum rozkwitania. W tym roku zmiany będą, jak przypuszczam mniejsze niż po inne lata. W każdym razie zabiegam o pozyskanie sił nowych. Kilku wybitnych artystów z rozwiązującej się warszawskiej Reduty, mam już zapewnionych.

— Czy p. Wysocka pozostanie w teatrze krakowskim?

Znakomita artystka, której fanatyzm pracy jest w teatrze tak niepospolicie dodatnim elementem, pozostanie u nas napewno i na przyszły sezon mieć będzie jeszcze szersze możliwości zrealizowania swoich idei.

— Ten przyszły sezon?

Kto obserwuje nasze zapowiedzi każdoroczne, może sprawdzić, że nie dajemy przesadnych obietnic, ale to co obiecujemy, wykonywamy. Repertuar przyszłego sezonu, na podstawie doświadczeń, opierać się będzie więcej jeszcze na wielkiej poezji niż dotąd. Ze Słowackiego grać będziemy „Mazepę" i prawdopodobnie „Balladynę", ostatnią wszystkie w zupełnie nowych inscenizacjach. Żelazny kapitał nowych odtworzeń Słowackiego, zebrany

FABRYKA BIELIZNY I TRYKOTAŻY S. A.
Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 15
poleca swoje wyroby
SPRZEDAŻ HURTOWNA I CZĘŚCIOWA

ROMAN DĄBROWSKI

Z wycieczki do Wilna

(Dokończenie).

Już jednak w parę miesięcy potem zakazane zostało rozlepianie po murach miasta afiszy w języku innym, jak tylko polskim. Nienakazywała zdaje się tego racja stanu, jak również zaognianie tamtejszych stosunków narodowościowych przez czynniki rządzące nie leży bynajmniej w interesie Państwa.

Jak zaś różnoraki jest element narodowościowy i wyznaniowy na Wileńszczyźnie niech służy przykładem statystyka studentów i wolnych słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w roku akad. 1922-23. Na ogólną liczbę 2202 słuchaczy obojga płci przypadało w III tryemestrze roku akad. 1922/23 Polaków 1777, Żydów 317, Białorusinów, 48, Rosjan 24, Litwinów 16, Tatarów 10, Karaimów 5, Niemców 4, Francuzów 1.

Wyznaniowo zaś tasama liczba rozpadała na następujące grupy: rzymsko-kat.: 1617, mojżesz. 428, prawosławnych 81, ewangelików 35, mahometan 13, karaimów 8, starowierców 3, bezwyzn. 22. Widać więc z tego, iż trzeba ludzi o niemałej kulturze i zdolnościach politycznych, którzy potrafiliby administrować Ziemię Wileńską o tak mieszanych elementach narodowościowo wyznaniowych i to administrować przy połączeniu najszerszych swobód konstytucyjnych tej mozaiki ludności z interesem państwa. A takich ludzi kresom naszym w lwiej części, zdaje się, brak.

Na terenie Wileńskiego okręgu administracyjnego funkcjonują samorządy gminne: miejskie i wiejskie oraz samorządy powiatowowe. Gminne samorządy wprowadzone zostały w 1919 r., powiatowe zaś w 3 powiatach b. „Litwy środkowej“: wileńsko-trockim, święciańskiem i oszmiańskim w 1921, zaś w pozostałych czterech powiatach województwa Nowogrodzkiego (brasławskim, duniłowickim, dziśnieńskim i wilejskim) w końcu 1922 roku.

Na terenie omawianego Okręgu istnieje 105 rad gminnych wiejskich. Na ogólną liczbę 1.175 radnych Polaków jest 756 (64.4%), Litwinów 66 (5,6%), Białorusinów 336 (28,6%).

Na ogólną zaś liczbę członków sejmików powiatowych w 7 powiatach wileńskich stanowiącą 229 osób — Polacy stanowią 80,4%, Litwini 2,6%, Białorusini zaś 16,1%.

Przy dwu sejmikach powiatowych istnieją banki ludowe. Największe kwoty w budżetach samorządów stanowią wydatki drogowe, z powodu zniszczonych ogromnie dróg w czasie wojny. Sejmiki ponoszą tylko część wydatków na szpitalnictwo, a to z powodu ciężkiego kryzysu finansowego, jaki przechodzą. Kryzys ten powstał na tle niedostosowania nowej ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych, do wydatków, które zostały nakazane sejmikom przez szereg innych ustaw. Kryzys ten zjawiskiem bardzo poważnem i usunięcie go jest jednem z najważniejszych zagadnień chwili na kresach wileńskich.

Przemysł ziemi wileńskiej do czasu otwarcia rosyjskich rynków zbytu niema poważniejszych warunków rozwoju.

Na zakończenie nie sposób nie wspomnieć jeszcze w paru słowach o „Oddziale sztuki“ który został zorganizowany w Urzędzie delegata rządu i funguje od listopada 1922 r. Konserwatorem na ziemię Wileńską jest prof. Jerzy Romer. Personal „Oddziału sztuki“ składa się z kierownika - konserwatora i 2 sił pomocniczych w charakterze sekretarzy - techników. Oddział sztuki przeprowadził na terenie wileńszczyzny inwentaryzację wszystkich zabytków na podstawie wykazów sporządzanych przez starostwa. Następnie dokonane zostało skatalogowanie zabytków najważniejszych, dalej sporządzono ma── zabytków ziemi Wileńskiej i województwa Nowogródzkiego. Nagół zarejestrowanych zostało 100 zabytków nieruchomych w 48 miejscowościach.

Wszystkie ważniejsze roboty budowlane przeprowadzane są pod kierunkiem konserwatora i jego pomocników. Również co do podziału kredytów na odbudowę decydujący głos ma kurator.

Z tego wszystkiego, co w Wilnie widziałem i słyszałem odniosłem głębokie wrażenie, iż Ziemia Wileńska wkroczyła na drogę pomyślnego rozwoju i szybko zaczyna się dźwigać po przejściach wojennych. Nie należy też wątpić, iż tarcie między elementem polskim a mniejszościami narod. w Ziemi Wileńskiej ustąpią z czasem — przy mądrej polityce — zgodnemu współżyciu, Wilno stanie się zaś już rychło dla patrjotyzmu mieszkańców i dla zabytków przeszłości miejscem, o którem mówi Pol — gdzie można poznać będzie hart ducha polskiego, strzegącego wschodniej rubieży Rzeczypospolitej i udzielającego w myśl sławnych tradycyj najszerszych swobód obywatelskich tym obywatelom innej narodowości, którym traktaty kazały zamieszkiwać granice naszego państwa.

---

w ostatnich latach, pragnąłbym ku końcowi sezonu przedstawić w ciągłości cyklicznej. Celem, do którego od szeregu sezonów dążymy, jest wystawienie Wyspiańskiego „Akropolis“. Mam przekonanie, że pewne ulepszenie techniczne specjalnie w dziedzinie świateł na scenie i nowe nabytki aparatów, pozwolą nam nareszcie w tym sezonie na realizację tego zamierzenia. W każdym razie wznowimy „Legjon“ z dodaniem ostatniej odsłony, dotąd nigdzie nie granej. Sezon rozpocznie się dnia 30 sierpnia wznowieniem tak popularnego „Zaczarowanego koła“ w całkiem nowej, a wspaniałej oprawie scenicznej. Wielką atrakcją sezonu będzie, jak sądzę, wystawienie Szekspirowskiego „Juljusza Cezara“, dotąd nigdy w Krakowie nie granego. Wielkie te dzieła przegradzać będą naturalnie nowości z oryginalnego i cudzoziemskiego repertuaru.

Przypuszczam, że podałem możliwie wyczerpująco przebieg ubiegłego sezonu, jak również przedstawiłem dokładnie plany na sezon przyszły.

— Chciałem tylko jeszcze zapytać p. Dyrektora, jak się przedstawiają ceny miejsc w przyszłym sezonie?

Tego na razie dokładnie cyfrowo podać nie jestem w stanie, przypuszczam jednak, że o ile nastąpi pewna zmiana, to nieznaczna.

Na tem zakończyliśmy miłą półgodzinną pogawędkę, wynosząc wrażenie, że pomimo ciężkich warunków i konkurencji teatrów stołecznych, obecny Dyrektor pracuje z dodatnimi wynikami

---

Dzień dobry!

CNOTA.

Kapłon — cnotliwy mnich kurzego rod
Łaził poważnie po grządkach ogrodu,
I obserwując zalety kogucie
Gdakał zgorszony: „Ach! co za zepsucie!“...
Tak moraliści piorunują srogo
Że inni grzeszą — bo sami nie mogą!

Respiro.

KRONIKA

Kraków, 25 czerwca

PRZED UROCZYSTOŚCIĄ KONIKA ZWIERZYNIECKIEGO. We czwartek po procesji marjackiej ku czci Bożego Ciała ma się odbyć tradycyjny obchód konika zwierzynieckiego. W bieżącym roku obchód ten jest zagrożony. Albowiem członkowie „kapeli janczarskiej“ (mlaskoty) zażądali 300 złp. honorarjum. Sumę tę ma wyasygnować prezydjum miasta, co natrafia na trudności. Prezydjum zamierza użyć do obchodu służbę miejską.

Jak słychać, koszta „mlaskotów“ ma pokryć restaurator p. Nikiel, twórca Banderji Krakusów. — W każdym razie owo zagrożenie obchodu Lajkonika wywołało w szerokich kołach ludności naszego miasta żywe zaniepokojenie.

(d) PODATEK OD LOKALI I PODATEK WODOCIĄGOWY. Magistrat przypomina, że w dniu 1 lipca 1924 przypada do zapłaty podatek od lokali za III kwartał br., w czasie zaś od 1 lipca do 14 lipca br. płatny jest podatek wodociągowy za II kwartał br., ten ostatni w kwocie 7-miokrotnie podwyższonego podatku wodociągowego, przypisanego za I kwartał 1924 r. Właściciele realności winni raty powyższych podatków pobrać od lokatorów według nakazów płatniczych, poprzednio im doręczonych i w terminach płatności wnieść do Głównej Kasy miejskiej, a to pod rygorem placenia odsetek zwłoki w wysokości 2 prc. miesięcznie, ewentualnie zgłosić Magistratowi lokatorów, odmawiających zapłaty celem zarządzenia egzekucyjnego ściągnięcia. Właścicielom realności, którzy nie posiadają nakazów płatniczych, czy to na podatek lokatorski, czy wodociągowy z powodu zniszczenia lub zagubienia wydawać się będzie odpisy tych nakazów za zgłoszeniem się w wydziale II a. Magistratu (pl. WW. Świętych Nr 6, II. p., drzwi Nr 8).

(d) TARYFA ZA CZYSZCZENIE KOMINÓW. Województwo krak. ustanowiło następującą taryfę opłat za czynności kominiarskie: od komina w domach part. 21 gr., w domach jednopiętrowych 30 gr., w dwupiętrowych 36 gr., trzepiętr. 42 gr., szlągów do 3 m. 32 gr., od komina fabrycznego 7 zł. 35 gr., od komina do centralnego ogrzewania 3 zł. 15 gr., od kominów piekarskich i masarskich 1 zł. 05 gr.

Taryfa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

(d) NOWE PODROŻENIE PIWA. Wskutek podniesienia podatku konsumcyjnego od piwa w wysokości 20%, browary zmuszone były do podwyżki ceny piwa o także procent. Wobec tego cena „bomby“ piwa wynosić będzie w handlu detajlicznym około 50 groszy, zaś porteru około 90 groszy.

ZAMKNIĘCIE ROKU SZKOLNEGO W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM. Dnia 6 czerwca b. r. odbyło się zamknięcie rocznych kursów, prowadzonych przez Muzeum przemysłowe w bieżącym roku szkolnym, a to: 1) rysunków zawodowych dla metalowców, 2) rys. zaw. dla stolarzy, 3) rys. dla przemysłów budowlanych, 4) rysunków geometrycznych, 5) geometrji wykreślnej, 6) rachunkowości i 7) nauki o stylach. Ogółem kurs ukończyło 77 frekwentantów.

ZAWODY W PIŁKĘ KOSZYKOWĄ. Korona— VI gim. 0:0. Zawody odbyły się w parku na Krzemionkach przy nader licznie zgromadzonej publiczności. Należy powitać z uznaniem zapoczątkowanie tego sportu w Podgórzu przez klub „Korona“, który, mimo braku funduszów, uprawia szereg gałęzi sportu. Rol.

PIERWSZE ZNIŻKI CEN W KRAKOWIE. Na skutek zapowiedzi zniżki cel od szeregu artykułów pierwszej potrzeby, o czem donosiliśmy we wczorajszym „Kurjerze Wieczornym“, dotychczas nieliczni kupcy obniżyli ceny towarów. W sklepie Sciborowskiego przy ul. Florjańskiej wywieszona jest kartka o zniżeniu cen o 10 prc. Jest to bezwzględnie pocieszająca inowacja, która miłą tą wiadomością przywodzi na myśl dawne dobre przedwojenne czasy.

JAK DŁUGO ORGIE WOŹNICÓW BĘDĄ STANOWIŁY NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA ŻYCIA? Wczoraj rano o godz. 8 i pół, na rogu ul. Filipa i Krótkiej straszny wypadek wstrząsnął nerwami widzów.

Przechodząca przez jezdnię 21-letnia Zofja Cieślik została zaczepiona przez łańcuch przejeżdżającego wozu. Wóz ciągnął nieszczęśliwą na przestrzeni 100 kroków — z licznemi szarpanemi ranami odwieziono ją do szpitala. Woźnicy nie ujęto, ale jak nas informuje III. kom. PP. nazywa się Wincenty Rzepski, zatrudniony jest u ekspedytora Żyły. Liczni przechodnie głośno wyrażali swe oburzenie.

KURS WAKACYJNY DLA NAUCZYCIELI MUZYKI I ŚPIEWU otwiera Konserwatorjum krakowskie dnia 7 lipca. Kurs jest sześciotygodniowy, a nauka każdego przedmiotu codzienna. Program obejmuje naukę gry na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, organach, zasady muzyki, harmonję, wykłady z historji muzyki oraz solfeż i śpiew chórowy. Bliższych objaśnień udziela Dyr. Konserw. Wiktor Barabasz, Stary Teatr.

BURZE W ŁODZI. Z okolic Łodzi nadchodzą wiadomości o szkodach spowodowanych wielką burzą niedzielną. Burza o promieniu kilkunastu kilometrów powaliła zboża i powyrywała drzewa z korzeniami. W Rudzie Pabianickiej piorun uderzył w stojący na przystanku wóz tramwajowy, powodując wybicie szyb i spalenie motoru. Ofiar nie było.

POGRZEB RED. OLCHOWICZA. Dziś przed południem odbędzie się pogrzeb naczelnego redaktora „Kurjera Warszawskiego“ Konrada Olchowicza. Mszę żałobną odprawi kardynał Kakowski, kazanie wygłosi ks. Dr. Szlagowski. Mowy żałobne wypowiedzą: Poseł Rabski, senator Baliński i inni.

O ŻYDÓW W ROSJI. Jak podaje „Gazeta Poranna“ Związek ludowo narodowy zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy prawdą jest, że w ostatnich dniach lub w najbliższych dniach zapaść ma uchwała w ministerstwie spraw wewnętrznych, dotycząca nadania obywatelstwa polskiego 400.000 żydom zbiegłym z Rosji sowieckiej.

(d) **POMIESZCZENIE KURATORJUM OKR. SZKOL. I IZBY SKARBOWEJ.** Jak się dowiadujemy w gmachu PKO. przy ul. Wielopole, który jak wiadomo, jest zbyt obszernym na pomieszczenie samego oddziału krakowskiego tej instytucji, znajdą w najbliższym czasie pomieszczenie kuratorjum okr. szkolnego, oraz Izba skarbowa.

(d) **ZWIĄZEK KOOPERATYW KOLEJOWYCH W NOWYM LOKALU.** Jak donosiliśmy, Związek kooperatyw kolejowych będący właścicielem kamienicy przy placu Matejki 8, nadbudował jedno piętro dla pomieszczenia swych biur. W dniu dzisiejszym rozpoczęło się przenoszenie biur do nowego lokalu z dawnego przy ul. Gołębiej.

TEATRY: Teatr im. Juljusza Słowackiego. Środa: „Kordjan". Czwartek: „R. U. R.".

Teatr „Bagatela": Środa: „Głupi Jakób" (premjera). Czwartek: „Głupi Jakób".

Miejski teatr „Operetka". Środa: „Najpiękniejsza z kobiet". Czwartek: „Najpiękniejsza z kobiet".

KINA: Promień: „Zręczny Muszkieter" (Maks Linder). **Reduta:** „Tancerka z Waldow-Bam". **Sztuka:** „Tryumf Maharadży". **Uciecha: „Wiosenne porywy"** w gł. roli Diana Karenn. **Warszawa:** Harry Peel I. III. ser. „Twarz i maska". „Niebezpieczna gra". **Zachęta:** „Szatańska intryga".

Notatki paryskie

Paryż, 23 czerwca 1924.

Paryż jest w pełni sezonu, politycznego, artystycznego i turystycznego. Liczba przyjezdnych przewyższa znacznie cyfrę zeszłoroczną, przeważnie na skutek igrzysk olimpijskich, które może nie w spodziewanej mierze, zawsze jednak bardzo znacznie wzbogaciły okres przedwakacyjny stolicy Francji.

Teatry kończą pracę doroczną lub przygotowują na czas letni największe atrakcje. Jest balet rosyjski, w operze występuje Szaljapin, Artur Rubinstein koncertuje, teatre „Cigale" prezentuje nową sztukę. Grono artystów, reżyserów i malarzy wskrzesiło średniowieczną, simplistyczną scenę, posiłkując się tworami pracy najnowszej sztuki i osiąga codziennie niebywałe powodzenie. Eksperyment jest też nadzwyczaj ciekawy i pouczający. Grają Romea i Julję we własnej przeróbce. Dekoracje składają się z kilku kulis, malowanych kubistycznie, przesuwanych w oczach widza. Aktorzy mają przepiękne kostjumy, wzorowane na strojach średniowiecza z szeregiem efektów, wydobytych stosowaniem stylu najnowszego. Ruchy harmonijne i plastyczne, gra naiwna i szczera działają nadzwyczaj mile po widzianych tylokrotnie wysiłkach naturalizmu i przesady dekoracyjnej. W całej imprezie znać przewodnią myśl artysty, pragnącego stworzyć scenę konstruktywną i obraz pełny. — Wysiłków artystycznych tego typu jest w Paryżu wiele, w różnych dziedzinach. Wystarczy wspomnieć o tegorocznej wystawie „Societe des Artistes Decorateurs", odbytej w wielkim pałacu na polach elizejskich. Jestto istny trjumf artystycznej myśli francuskiej, wyraz idealnego współdźwięku sztuki i pracy produktywnej. Jest bowiem jedną z cech charakterystycznych twórczości artystycznej Francji, że nie traci ona kontaktu z życiem, lecz stale wszystkim jego objawom towarzyszy. Przechadzka po kilkunastu salach wystawy artystów-dekoratorów jest dla widza istną rewelacją. Zakrzyczane i wyśmiewane pomysły młodych malarzy, rzeźbiarzy, rysowników itd. tu znajdują pełny i harmonijny wyraz dzięki umiejętnej współpracy stolarza, odlewacza, fabrykanta szkła, czy porcelany itd. Urządzenia pokoi mieszkalnych, salonów, kawiarni itd. frapują wprost nowością linji, kształtów i barw, zachwycając równocześnie dobrym gustem w zestawieniach i nadzwyczaj miłem wrażeniem ogólnem. Przedewszystkiem widzimy, że nowe meble dostosowane są do naszych warunków życia i mieszkania. Są małe, wygodne, raczej niskie, zupełnie gładkie i zostrojone do reszty dekoracji. Gatunek drzewa zawsze bardzo dobry, traktowanie powierzchni nader staranne. Lampy nie przypominają w niczem naszych banalnych kloszów czy parasoli, rodem z Wiednia lub Czech, lecz cieszą oko celowością form i prostotą. Lampy np. w pokojach stołowych składają się z płyty szkła matowego w pięknej drewnianej ramie, zawieszonej poziomo nad stołem na czterech linkach jedwabnych zasadniczego koloru pokoju. Na biurkach stoją również z matowego szkła sześciany o gładkich powierzchniach i prostych linjach. Tapety i dywany odpowiadają stylem charakterowi wnętrz. Żywe, barwne a przytem niezwykle świeże uzupełniają znakomicie całość. Polakowi nasuwa się tu mimowoli uwaga: wytwarzane u nas przez kilka fabryk, dobre zresztą i solidne dywany trzymane są niewolniczo we wzorach perskich, nagół jednostajnych i opatrzonych. Francuzi robią z nich prawdziwe cacka, tkane deseniem nowoczesnym, w kolarach przeważnie jasnych, sharmonizowanych z tapetą, meblem i obiciem. A wzorów podobnych u nas nie brak; wszak podziwialiśmy panneaux dekoratywne w sali Szarego Teatru po balu słuchaczy Szkoły Sztuk Pięknych, które najzupełniej nadawałyby się na modele dla dywanów bielskich, andrychowskich itp. Trzeba tylko doprowadzić do żywego zetknięcia sztuki z produkcją na wzór Francji. A ponadto posługiwać się więcej wzorami francuskimi, któremi dzisiaj już posługuje się także Wiedeń. Zwłaszcza młodzież nasza artystyczna i rzemieślnicza więcej interesować się winna twórczością Francji i Paryża. **B.**

TEATR MIEJSKI

Karol Czapek: **„R. U. R."**, dramat utopijny w 3-ch aktach z komedją w prologu.

Czem reklama dla kupców, tem propaganda dla narodów. Moc jej znają Czesi i roztrąbili na wsze strony świata, że ziomek ich napisał wielkie dzieło. Co więcej, postarali się o wystawienie „R. U. R." w Ameryce i Wiedniu, skąd ustrojona w pióra niezasłużonego powodzenia — przywędrowała i do nas sztuka Karola Czapka.

Ciężka, niedołężna budowa, przeładowana naiwnemi tyradami; papierowość bohaterów; pomieszanie stylów artystycznych; pogoń za łatwym efektem — oto bilans, po którego czynnej stronie figuruje tylko jedna pozycja: pomysł. Pomysł, przeprowadzony niejednolicie. Gdyby autor poszedł za hasłami nowej sztuki (nazwa obojętna: ekspresjonizm, futuryzm, sztuka teraźniejszości), kazałby ludziom-maszynom nietylko działać i myśleć, ale i czuć, kochać, nienawidzieć. Tymczasem „roboci" nie znają bólu ni radości. Dopiero lekarz fabryczny Dr. Gall wkłada w nich zaczątki uczuć, a czyni to pod wpływem własnego uczucia do jedynej w sztuce żywej kobiety. Z zewnątrz tedy pochodzą pierwiastki czuciowe i uczuciowe robotów, z rąk produkującego ich fabrycznie człowieka. Tak więc tylko tworzywem (ludzie-maszyny) wiąże się dzieło z prądami, nurtującymi nową sztukę, wyłamując się z pod prawideł starej temsamem tworzywem (maszyny-ludzie).

Ale i sam pomysł nie zupełnie jest oryginalny. Poprzedził go szereg utworów literatury, zwłaszcza niemieckiej. Bohater sztuki Harry Domin przypomina rodzajem typu bohatera „Tunelu" Kellermanna i, jak on z robotnikami, budującymi tunel, popada w konflikt i walkę z swem narzędziem, z robotami.

Z drugiej strony narzuca się porównanie z utopityczną powieścią Aage Madelunga „Zirkus-Mensch", której tłem jest reglementacja życia społecznego, doprowadzająca do takiego wzrostu produkcji i takiego nagromadzenia fabrycznych wytworów i środków żywności, że ludzkość nie czuje już potrzeby pracy. Tembardziej, że założone i utrzymywane przez państwo „domy matek" produkują przy pomocy specjalnie dobranych samców setki tysięcy dzieci. A produkcja ta może być każdej chwili dowolnie wzmożona. Zupełnie, jak w „R. U. R."

Słowem sztuka Czapka nie przemówiła do mnie zupełnie. Nawet nibyfaustowskiem szukaniem maszynowego homonculusa przez budowniczego Alquista w ostatnim akcie ani też naciąganem uratowaniem świata i ludzkości przez miłość robota Primusa z robotką Heleną, nowymi Adamem i Ewą.

Więc jeszcze raz: reklama i propaganda wyniosły niezasłużenie w górę sztukę Czapka, której wartością mierzony „Eros i Psyche" Żuławskiego urasta do wyżyn prawdziwej poezji i fantazji.

Reżyserja ustawiła sztukę dość szablonowo. Zwłaszcza strona malarska i dekoracyjna winny były iść w zupełności w kierunku ekspresjonizmu.

Dużo męskiej siły i głębokiego uczucia włożył w rolę Domina p. Bracki. Bardzo ładnie oddali uczuciowość i kobiecość Heleny p. Kopczewska, walkę wewnętrzną zamieniających się w ludzi automatów pp. Socha i Zaklicka, charakterystyczny epizod p. Winawer. Reszta kreacyj przeciętna — z winy autora. **(wt.)**

Wspólnika poszukuję

celem rozszerzenia już istniejącej Wytwórni Wyrobów Koszykarskich, niedaleko Krakowa, z kapitałem zł. 2.000.—.

Wytwórnia będąca w ruchu, posiada znaczniejsze zapasy surowca i kompletne techniczne urządzenie. Spieszne zgłoszenia pod „Koszyk" do Administracji „Kurjera Wieczornego".

ZE SPORTU

ZAWODY PŁYWACKIE W PARKU KRAK.
(Ciąg dalszy).

III. **Bieg dla panów 200 y styl klasyczny:** 1) Ernest Schönfeld (Jutrzenka), czas 3.08 2/5 min.
2) Filip Bronder (I. K. P.) Siemianowice), czas 3.28 2/5 min.
3) Zygmunt Rittermann (Jutrzenka), czas 3.46 4/5 min.

IV. **Sztafeta dla panów 3×50 y styl dowolny:** 1) Z. T. S. Jutrzenka, czas 1.47 min. (Schönfeld, Wachtel, Rittermann Juljusz).
2) I. K. P. Siemianowice, czas 1.49 min. (Wożnica, Bronder, Berlik).

V. **Sztafeta dla pań 3×50 y styl dowolny:** 1) Kombinowana A. Z. S. — Cracovia, czas 2.39 min. (Estreicherówna, Królówna A. Z. S. — Czaplicka, Cracovia).
2) Jutrzenka, czas 2.42 min. (Schönfeldówna, Schreiber Lusia, Schreiber Olga).

VI. **Skoki popisowe:**
1) Berlik I. K. P. Siemianowice 46.5 punkt.
2) Sienkowski Cracovia, 44.5 punkt.
3) Danziger Hakoah, Bielsko, 42.5 punkt.

VII. **Match piłki wodnej (Water-Polo):** Gra w piłkę wodną między Hakoah, Bielsko, a Z. T. S. Jutrzenka, Kraków, zakończyła się wygraną Jutrzenki w stosunku 5:2. Sędziował p. Kowacz, bardzo dobrze. **M. Ster.**

STARANIEM SEKCJI SZERM. AKAD. ZWIĄZKU SPORT. w Krakowie, odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. o godz. 4 pop. w górnej sali Sokoła na I. p. turniej szermierczy na florety i pałasze o mistrzostwo szkół średnich na rok 1924.

Walki prowadzić będzie mistrz szermierki Linnemann a w skład jury wchodzą pp. Dr. Ader, Papee, Małecki i por. Zabielski.

Z KRAJU

JĘZYK URZĘDOWY NA KRESACH. Jako pierwszy wynik prac komisji rzeczoznawców w sprawach kresowych należy uważać gotowy już projekt ustawy o języku urzędowym. Projekt ostateczny, opracowany przez min. spraw wewnętrznych ustala możność używania w korespondencji i stosunkach z władzami na terenach województw wschodnich języków: ruskiego, białoruskiego, rosyjskiego i litewskiego. Projekt ma być wniesiony do Sejmu na początku lipca.

Obecnie komitet omawia kwestje szkolne.

PRZYJĘCIE DYMISJI P. DUTKIEWICZA. Dymisja podsekretarza stanu p. Dutkiewicza została w dniu wczorajszem ostatecznie przyjęta.

„Nasze zdroje i letniska"

Krynica-Zdrój, 22 czerwca 1924.

Przyjechała tu wycieczka naukowo-inżynierska profesorów i studentów Politechniki lwowskiej w celu zwiedzenia zakładu i zaznajomienia się z projektowanemi robotami przy rozbudowie tegoż.

W tym celu odbył się odczyt prof. Nadolskiego (prof. politechniki lwowskiej), który z ramienia rządu zajmuje się techniczną stroną rozbudowy Krynicy, zamierzonej na wielką skalę. Z tego, com widział zrobionego — i com słyszał i widział na odczycie nabrałem przeświadczenia, że jeżeli pójdzie wszystko w tem tempie, to Krynica wkrótce będzie nie tylko pierwszorzędnem i wspaniałem zdrojowiskiem w Polsce, ale śmiało będzie mogła konkurować z wieloma pierwszorzędnemi zdrojowiskami zagranicznemi. Przedewszystkiem wiele zrobiono przy rozbudowie dróg, kanalizacji, urządzeniu bulwarów nad rzeką, całej masy mostków, wreszcie urządzeniem oranżerji i całej masy kwietników, co bardzo mile wpływa na ogólny krajobraz.

Niestety, jak wszędzie u nas, sprawa nowych budynków (łazienek różnego rodzaju, domu Zarządu, teatru i t. p.) utknęła z powodu braku funduszów. W tem, co się robi, należy przedewszystkiem podnieść rozmach, z jakim się wykonuje, a który daje dużo gwarancji na przyszłość.

Duszą tego wszystkiego jest Dyrektor Zakładu, Inż. Leon Nowotarski, techniczną zaś stronę i cały plan rozbudowy prowadzi prof. inż. Nadolski.

Sezon naogół średni, z powodu drożyzny. Wiele osób już wyjeżdża i następny sezon również zapowiada się nieświetnie; właściciele zaś pensjonatów protestują przeciw nakazowi zniżki z Ministerjum. Średnia cena w pensjonatach 15—16 złotych dziennie. Pogoda możliwa. Teatr lubelski — dobry (operetka i farsa).

Dziś po odczycie na cześć wycieczki lwowskiej odbył się bankiet, zaś po bankiecie reunion. (Zwykłe tutejsze zjawisko). **Z. Tr.**

Kultura, nauka, sztuka

(z.) **„Kobieta zabiła“.** Nietylko publiczność francuska, lecz i ogólno-światowa, czytująca gazety, pamięta doskonale niezwykłą senzację, jaką na parę miesięcy przed wybuchem wojny, dnia 16 marca 1914 r. wywołało w Paryżu morderstwo dokonane przez panią Caillaux, żonę b. premjera Francji, na osobie znanego redaktora „Figara“ Gastonie Calmette. Tragiczny ten fakt odbił się wówczas głośnem echem po całym świecie, obecnie zaś w dziesięć lat po zbrodni znajduje swe odbicie w książce znanego autora francuskiego Binet-Vilmer'a, która ukazała się pod tytułem: „Kobieta zabiła“. W interesującej tej karcie współczesnej historji Binet-Vilmer kreśli godzina po godzinie, minuta po minucie ponury dzień 16 marca 1914 r., wnikając w okryty dotąd tajemnicą psychologiczny pukt widzenia tej zbrodni politycznej, badając życie, myśli, uczucia morderczyni i jej wspólników. Jest to jedna z najbardziej interesujących książek Binet-Vilmer'a.

Nowa sztuka p. Geraldy'ego. Autor „Aimee“, którą niedawno z ogromnem powodzeniem wystwiono w Wiedniu, napisał razem z R. Spitzerem nową sztukę, komedję pogodną „Si je voulais...“, graną z początkiem czerwca w Theatre des Champs Elysees. Treść niewymyślna, ani nie senzacyjne, opowiadająca o kobiecie, która zazdroszcząc przyjaciółce powodzenia, postanawia z ciekawości spróbować własnych sił i, zarzucając kolejno sieci na przyjaciela męża, potem na młodego kuzynka, zdobyła wreszcie własnego męża, napisana jest jednak tak ślicznie, tak naturalnie, tak pełna jest wdzięku i szczerości, że podoba się ogromnie i wybiła się wśród monotonnej szarzyzny życia teatralnego Paryża.

Sztuczne półoko

W „Izwiestja“ czytamy:

W odległej uliczce Petersburga, nad jednym z niepozornych domów widnieje nad bramą lakoniczny szyld: „Tifliatrjiczesky Instytut“. Tu ślepi odzyskują wzrok. Zaraz po wejściu do zakładu uderza niezwykły wygląd jego mieszkańców. Przechadzają się w oddzielnych grupkach, niektórzy bawia się z dziećmi, inni rąbią drwa, noszą wodę i spełniają inne zajęcia, ale wszystkich cechuje dziwna nieruchomość oczu i pewna ostrożność ruchów. Do tego instytutu przybywają ślepcy z całej Rosji, rzekomo nieuleczalni, by przy pomocy „tifliatrji“ uleczyć się z ciężkiego kalectwa.

Tifliatrja (leczenie ślepoty) jest całkiem nową metodą okulistyki i zdobyczą nauki rosyjskiej. — Wynalazcą tifliatrji jest profesor R. Katz, który w r. 1918 w petersburskiej wojskowej akademji medycznej po raz pierwszy wygłosił odnośną prelekcję. Od tego czasu po dziś dzień kieruje sam jeden, jedynie przy pomocy dwóch sióstr miłosierdzia owym zakładem, mogącym dać pomieszczenie pięćdziesięciu chorym.

Posługuje się całkiem nowemi metodami leczenia. Przy atrofji nerwu wzrocznego stosuje skombinowaną kurację zapomocą ciepła (używając do tego celu zwykłego termoforu, jakiego się używa do suszenia włosów) elektryczności (specjalny aparat z amperometrem i hydro-elektrodem) oraz fal radioaktywnych. Kuracja ta przywraca wrażliwość nerwu wzrocznego. Przy zmętnieniu źrenicy stosuje się masaż elektryczny zapomocą tzw. aparatu „Sanax“; szklana masa znajdująca się w oku zaczyna pod wpływem masażu wibrować i usuwa zmętnienie. Ślepotę spowodowaną przez organiczny błąd jamy ocznej — jeśli źrenica osadzona jest zbyt głęboko, wskutek czego powieki pozostają zamknięte i światło nie może dotrzeć do oka — leczy się operacją, polegającą na przecięciu pewnych muszkułów, poczem uwolniona źrenica zaczyna normalnie funkcjonować.

Ale największą zdobyczą tifliatrji jest sporządzenie sztucznego półoka. Operację tę podejmuje się przy katarakcie i ślepocie, spowodowanej przez trachomę. Usuwa się operatywnie chorą część oka, wstawiając na jej miejsce specjalnie skonstruowaną przeźroczystą płytkę z celuloidu. Płytka ta bardzo szybko zrasta się ze źrenicą, a chory, którego znickształcona rogówka pozbawiła wzroku, zostaje uleczony. Ponieważ na płytce celuloidu rysunek źrenicy wykonany jest akwarelą, więc oko robi wrażenie normalne.

Tifliatrja, do niedawna wcale nieznana zagranicą, wywołała w kołach lekarskich ogromne zainteresowanie, a w kilku instytutach europejsk. robi się już próby skonstruowania sztucznego półoka podług metody rosyjskiego lekarza.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O racjonalny wymiar podatku

Przejęci w ostatnich czasach usiłowaniami sanacji naszej waluty a w konsekwencji uzdrowieniem stosunków gospodarczych kraju, stawiamy przenajrozmaitsze tezy o środkach do tego celu zmierzających. Niektóre z nich zyskały już niezbitą powagę i podniesiono je do rzędu czynników sanacji ekonomicznej niezbędnych. I tak communis opinio doctorum uznała poważne znaczenie i rolę, którą powinien odegrać w naszem życiu gospodarczem kapitał zagraniczny. Nie chcemy na tem miejscu otwierać dyskusji na temat, czy udział kapitału zagranicznego stanowi conditio sine qua non naszego rozwoju gospodarczego, gdyż wystarczy nam pewność, że przynosi niewątpliwe korzyści dla kraju.

Zanim jeszcze zagadnienie to stało się przedmiotem ogólnych dysput, próbowały jednostki z naszych sfer handlowo-przemysłowych otworzyć sobie zagraniczne źródła kapitału. Napotykały przytem na poważne zapory. Zagraniczni kapitaliści odnosili się do nich z uprzedzeniem i stawiali ciężkie warunki, chcąc kredyt swój zabezpieczyć przed wszelkiemi niespodziankami, jakie przewidywać należało w kraju przechodzącym przenajrozmaitsze kryzysy natury gospodarczej. Jednym z tych zabezpieczeń był nadzór wierzyciela nad tokiem przedsiębiorstwa dłużnika. Jeżeli więc dłużnikiem była osoba prawna, n. p. spółka akcyjna lub sp. z ogr. odp. obsadzał wierzyciel kilka miejsc w radzie zawiadowczej lub nadzorczej, rezerwował sobie części udziałów lub akcyj itd. Z drugiej strony taki nasz przedsiębiorca napotykał na niechęć w samem społeczeństwie, a zwłaszcza u władz. Tkwiły głęboko zakorzenione hasła samowystarczalności. Pomoc obcą uważano niejako za zdradę stanu i za lada błahym powodem, w niezrozumieniu właściwych interesów kraju, bito w dzwony na larum, sprzedawczykiem kupca mianując.

Dziś znajdujemy się we fazie przełomowej. Część społeczeństwa i to większa oswoiła się już z procederem ściągania do współpracy kapitału obecnego. Mimo to napotykamy na każdym kroku na emanacje dawnych przeżytków. Jedną z nich widzimy z okazji wymiarów podatku majątkowego. Przedsiębiorstwom importującym zagraniczny towar nie odlicza Izba Skarbowa od majątku długów, które owe przedsiębiorstwa mają na rzecz zagranicznych wierzycieli, czyli uważa za część składową majątku także towar niezapłacony, a zakupiony na podstawie kredytu towarowego, udzielonego przez zagranicę. Obrona teoretyczna przeciwko podobnemu ujęciu sprawy nie sprawia żadnej trudności. Towar znajduje się w posiadaniu dłużnika, jest częścią aktywną jego majątku, ale przy obliczaniu majątku jako efektywnego, który służyć ma za podstawę wymiaru odtrącić przecież należy pozycję majątku bierną w postaci długu za ten towar, jak zresztą ustawa o podatku majątkowym nakazuje. Towar ów przestał być już częścią składową majątku dostawcy, któremu pozostała wzamian wierzytelność weksl. Nie można zatem nawet twierdzić, że dostawca czyli wierzyciel posiada u nas w kraju majątek idealny we formie roszczenia, gdyż tytułu roszczenia daje mu weksel jako taki, co wynika z natury weksla. Weksle zaś znajdują się w portfelu wierzyciela względnie banku zagranicą, a nie u nas w kraju. Jak dalece władze same rozumieją brak podstawy prawnej w swem stanowisku, świadczy najlepiej zwrot w dotyczącym okólniku Min. Skarbu, który mówi o przedsiębiorstwach krajowych, będących „faktyczne“ ekspozyturami firm zagranicznych.

W ten sposób nie można walić kłód pod nogi naszemu przemysłowi i handlowi i osłabiać siłę płatniczą tego dziś najważniejszego podatnika.

Dr. A. Spiegel.

Przesilenie w przemyśle naftowym

Okres sanacji naszego skarbu i regulacja waluty, który dotknąć musiał wszystkie gałęzie przemysłu, byłby o wiele słabiej dał się odczuć w przemyśle naftowym, gdyby nie równoczesne pogorszenie się konjunktury eksportowej, daje trwający jeszcze sezon martwy dla rafinerji, oraz niekorzystny wpływ ostatniego przesilenia giełdowego w Wiedniu. Szczególniej to ostatnie, które pociągnęło za sobą niewypłacalność wielu poważnych firm wiedeńskich wpłynęło niekorzystnie na tutejszy przemysł naftowy, w którym kapitał austrjacki partycypuje w dość wysokim procencie. W przemyśle rafineryjnym widocznym jest zanik mniejszych rafineryj, co ostatecznie z punktu widzenia sprawności i tężyzny przemysłu nie byłoby tak pożałowania godne

Dążenia koncentracyjne w bankowości

Jak słychać, sprawa fuzji banków przybiera kształty coraz bardziej realne. Obecnie wchodzą w rachubę dwa wielkie banki małopolskie, Polski bank przemysłowy we Lwowie, od którego zależny jest Bank przemysłowy warszawski i Bank małopolski w Krakowie. Odnośne pertraktacje są podobno już zapoczątkowane. Nie jest wykluczone, że do tych dwu banków przyłączyłby się jeden z mniejszych banków akcyjnych we Lwowie. Jednym z głównych celów, które rządowi przyświecają przy fuzjowaniu banków, jest między innemi uzasadnione dążenie, by takie, dzięki sfuzjowaniu, wielkie banki mogły łatwiej, niż mne pomniejsze, pożyczać pieniądze po niskiej stopie dyskontowej.

Dlatego też w przyszłości ministerjum skarbu będzie stale dążyć do likwidowania wszelkich pomniejszych banków, gdyż to one głównie wywołują drożyznę pieniędzy.

W związku ze zmianą stanowiska minisrstwa w sprawie banków, w świecie tym panuje wielkie zamieszanie. Warszawskie „Nowiny Finansowe“ donoszą, iż otrzymały wiadomość z wiarygodnego źródła, że likwidacja Banku wschodniego — niestety — może się nie obejdzie bez epilogu sądowego. Likwidacja Banku wschodniego pociągnie za sobą także poważne straty dla niektórych zainteresowanych w tym banku.

Pożyczka międzynarodowa dla Węgier

Banca Commerziale Italiana i Banca di Roma biorą udział w pożyczce międzynarodowej udzielonej Węgrom na 250 miljonów koron złotych. — Udział włoski wynosi 3 prc., tyleż francuski, 70 prc. podpisuje bank amerykański Otto Kahn et C. n. N. Y. 20ä podpisuje Anglja, zaś pozostałe 4 prc. Szwajcarja, Hiszpanja, Holandja, Szwecja i Belgja. Pożyczka emituje się po 88 w obligacjach po 100 koron. Wpływy celne, podatkowe i kolejowe węgierskie stanowią gwarancję pożyczki, przyczem Węgry odwołują wszystkie zakazy i ograniczenia przewozu. Prócz powyższej pożyczki oba wyżej wymienione banki włoskie wypuszczają we wrześniu — październiku rb. na rynku włoskim obligacje drugiej pożyczki węgierskiej na 300 miljonów lirów papierów. Otworzono w Aleksandrji „Banka Commerziale per l. Egipto“ z kapitałem 1 miljona funtów egipskich (100 miljonów lirów włoskich).

Banki w Niemczech

Wielkie banki niemieckie ogłosiły już swe bilanse i sprawozdania za rok 1923. Sprawozdania te dają obraz położenia niemieckich instytucyj finansowych w roku katastrofalnego spadku marki niemieckiej. W sprawozdaniach uderza przedewszystkiem ogromna redukcja personalu bankowego. W 7-miu wielkich bankach berlińskich było w 1923 r. zatrudnionych około 150.000 urzędników. Do maja br. zredukowano około 50.000 pracowników. W jesieni 1923 r. ogólna ilość zatrudnionych w bankowości w Niemczech urzędników wynosiła około 375.000 osób. Od 1913 r. cyfra urzędników bankowych wzrosła czterokrotnie, a obecna redukcja dotyka $1/3$ część zajętych pracowników.

Banki są w pierwszym rzędzie zarządcami znacznej części majątku narodowego. W 7 bankach berlińskich (Deutsche Bank, Disconto-Gesellschaft, Darmstädter Bank, Dresdner Bank, Commerc. Bank, Berliner Handelsbank i Mitteldeutsche Bank) pozycja wierzycieli wynosiła z końcem 1913 r. złotych marek 6067.9, a z końcem 1923 r. tylko zło-

tych marek 1161.8, a zatem w procentach zaledwie 19.1 w porównaniu z r. 1913.

Z wyjątkiem Berliner Handelsgesellschaft, która wydzieliła 1 procent dywidendy, wszystkie wielkie banki za rok ubiegły nie wypłaciły żadnej dywidendy, a zyski przekazały na rok bieżący.

Okres stabilizacji marki niemieckiej przyniósł zniżkę kursów akcyj bankowych. W biljonach notowano na giełdzie berlińskiej:

	23. II.	3. XII.	3. I.	3. III.	25. I.	3. VI
Deutsche Bank	17·5	9 ¼	18·8	14·4	9 5	7·6
Disconto-Gesellschaft	32·—	15·—	26·—	18·1	9·45	7·87
Darmstädter Bank	9·—	7·¼	17·—	14·75	7·5	6·25
Dresdner Bank	6·5	5·¾	12·—	8·75	6·—	4·25

Sytuacja banków niemieckich nie przedstawia się zatem pomyślnie. Inflacja wywołała zanik wkładów, a wzrost ciężarów podatkowych i wydatków rzeczowych. Sytuacja banków jest pod wielu względami podobna do sytuacji banków polskich.

KRONIKA KRAJOWA

NOWE UTRUDNIENIE W WYJEŹDZIE DO AMERYKI. Według wiadomości, otrzymanych w Warszawie, dzieci do lat 14-tu rodziców udających się do Stanów Zjednoczonych na poczet nowo ustalonej kwoty emigracyjnej, będą odtąd musiały być zaopatrzone w oddzielne wizy amerykańskie, czego dotychczas nie wymagano.

KONWERSJA 8-PROC. POŻYCZKI ZŁOTEJ Z 1922 R. Wypuszczona w roku 1922 ośmioprocentowa pożyczka złota min. Jastrzębskiego zostanie skonwertowana na 8% pożyczkę konwersyjną. — Konwersja nastąpi w następujący sposób: Część obligacyjnych kuponów opiewających na złote polskie będzie płatna w równej wartości złotych jako polskiej jednostki monetarnej, część markowych obligacyj przerachuje się na złote polskie według kursu 100 mk. = 1 zł. Pożyczka konwersyjna będzie spłacona po dzień 1 października 1927 r. — Procenty od pożyczki w wysokości 8% będą płatne 1 października i 1 kwietnia każdego roku. — Obligacje tej pożyczki będą mieć wszelkie prawa papierów posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadja. Rozporządzenie Prezydenta w tej sprawie ukaże się niebawem.

SENATOR HAMMERLING KUPUJE BAZAR POLSKI. Jak się dowiadujemy, senator Hammerling ma zamiar kupić większość akcyj „Bazaru Polskiego" S. A. w Krakowie. W związku z tem, podobno walne zebranie Bazaru zostało odroczone z 28 czerwca na 15 lipca. Pogłoski tej nie mieliśmy sposobności sprawdzić z powodu nieobecności senatora Hammerlinga w Krakowie.

KOMITETY DYSKONTOWE BANKU POLSKIEGO. Komitety dyskontowe istniejące przy oddziałach b. P. K. K. P. pełnić będą swe funkcje w Banku Polskim do dnia 1 lipca br. Po tym terminie powołane być mają komitety dyskontowe Banku Polskiego w nowym składzie, a organizacje gospodarcze wezwane zostały do przedstawienia kandydatów tych Komitetów.

WPŁYWY Z DANIN PUBLICZNYCH I MONOPOLI. W maju r. b. z podatków pośrednich osiągnięto ponad preliminarz 365.215 złotych, z ceł i wpływów ubocznych — 4.590.209 złotych, z opłat stemplowych — 360.735 złotych, z opłat wywozowych 949.775 złotych i z monopoli — 1.559.784 złotych.

Ta nadwyżka wpływów ponad sumy preliminowane świadczy, iż tętno życia handlowego, którego wykładnikiem są podatki pośrednie, cła i opłaty wywozowe oraz opłaty stemplowe i obroty monopolów, nie osłabło, jak głoszą zainteresowani.

ZANIECHANIE PROWADZENIA HANDLU PRZEZ KUPCÓW. W okręgu lwowskiej Izby skarbowej wpłynęło 1600 doniesień kupców o zaniechaniu prowadzenia handlu. Kupcy ci złożyli patenty z tem, że nie mają środków do zapłacenia wysokich podatków i opłacenia kosztów administracyjnych przedsiębiorstw.

ROKOWANIA W PRZEMYŚLE ŚLĄSKIM. — Wczoraj rozpoczęły się w Katowicach nowe rokowania o czas pracy i zarobki we wielkim przemyśle od 1 lipca br. Pracodawcy żądają po kopalniach węgla 8-godzinnej efektywnej pracy bez czasu wjazdu i wyjazdu, a więc 8½ godzin, a w hutach 10-godzinnego dnia pracy, dalej redukcji deputatu węglowego o 1 tonnę (dotąd pobierał górnik 7 tonn węgla), a w hutach redukcji deputatu o 50%, pozatem jeszcze pewnych zniżek zarobkowych. Przemysłowcy grożą jeszcze większym zastojem na wypadek odrzucenia tych bardzo ciężkich warunków. Przedstawiciele robotników te żądania odrzucili. Dzisiaj dalszy ciąg posiedzenia, które będzie jednak rozbite, bo robotnicy nie chcą słyszeć o żądaniach przemysłowców. Sprawę rozstrzygnie sąd polubowny.

DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWOWYCH URZĘDÓW PRACY. W kwietniu br. w Państwowych Urzędach Pracy zgłosiło się poszukujących pracy 48.800 osób i to 36.915 mężczyzn i 11.885 kobiet. Wolnych miejsc zgłoszono 30.237, a umieszczono 12.686.

WYWÓZ SKÓR CIELĘCYCH. Omawiana już oddawna sprawa wywozu skór lekkiej wagi ma być w najbliższym czasie uregulowana w sposób następujący: lekkie skóry cielęce (do 3-ech kilogr. wagi) będą wolne od wywozu bez norm kontyngensowych. Opłata eksportowa wynosić będzie 176 złotych od tonny.

SIERSZAŃSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE. Dnia 23 bm. w obecności 5 akcjonarjuszy odbyło się zwyczajne walne zebranie Sierszy Górniczej. Obrady, trwające 10 minut, wystarczyły, by powziąć uchwałę o niewypłaceniu dywidendy w wysokości Mkp. 50. Natomiast 9 członkom Rady Zawiadowczej i 4 członkom Komitetu Wykonawczego przyznano jako wynagrodzenie dodatkowe — oprócz należnego na podstawie uchwały Walnego Zebrania z 1921 r. — **po 2000 złotych na osobę, t. j. łącznie 2600 złotych czyli 46.800.000.000 Mkp.** W rachunku zysków i strat nie wyszczególniono istotnych kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa (materjał, robocizna, administracja i ruch). Natomiast figuruje w nim dość zagadkowa pozycja „kosztów ogólnych" w wysokości około 51 miljardów. Nie odbiegnie się daleko od prawdy, przypuściwszy, że kwota ta odpowiada dodatkowemu i normalnemu honorarjum Rady Zawiadowczej i Komitetu Wykonawczego. Gdyby to „wynagrodzenie" odpadło w myśl zasady, że gdzie niema skutków pracy Zawiadowczej w postaci dywidendy, tam nie powinno być „wynagrodzenia" za nieskuteczność, to czysty zysk Spółki wynosiłby 56 miljardów. Spółka rok operacyjny zamknęła bilansem w kwocie 580.560.000.000 Mkp. i rachunkiem strat i zysków 171.600.000.000. Przy kapitale akcyjnym Mkp. 300 miljonów (7.000.000 franków złotych) i funduszach rezerwowych i odnowienia Mkp. 15.510.000.000 **czysty zysk** wykazano w kwocie Mkp. 5.120.000.000 (2844 złotych). Kwota ta jest drobną, jeżeli się zważy, że Spółka wydobyła w 1923 r. 37.500 wagonów węgla wartości conajmniej 8 miljonów franków. Przyjąwszy tylko 10 prc. jako czysty zysk (a był on stanowczo większy, gdyż po wojnie zarobki kopalń wzrosły 3—4 razy ponad normę zysku przedwojennego), czysty zysk Spółki wynosił minimalnie 800.000 franków złotych. To też wiele do myślenia daje sprawozdanie rewizorów rachunków, którzy stwierdzają, że „przeprowadzili próby dorywcze w rachunkach dłużników i wierzycieli". Znaczy się, że innych rachunków nie sprawdzali, że zatem nie przyjmują za nie odpowiedzialności. Z czystego zysku 5 prc. przelano na fundusz rezerwowy, a resztę w kwocie Mkp. 4.850.000.000 przeniesiono na rok następny. Jak się dowiadujemy, przeciwko tej gospodarce, krzywdzącej akcjonarjuszy wniesione zostało **zażalenie do Wydziału Spółek Akcyjnych Min. Przemysłu i Handlu, oraz doniesienie do prokuratorji państwa.**

PRODUKCJA WĘGLA NA G. ŚLĄSKU wynosiła w czasie od 9 do 15 czerwca rb. 453.018 tonn, z czego konsumpcja na Śląsku wynosiła 131.106 tonn, do reszty Polski wysłano 71.191 tonn, na Śląsk niemiecki 68.466 tonn, do reszty Niemiec 103.153 tonny. Do innych krajów 71.340 tonn. Zapas węgla wynosił w ostatnich dniach tygodnia 558.133 tonny. Wagonów dostawiono 33.991.

PRODUKCJA WĘGLA NA GÓRNYM ŚLĄSKU W KWIETNIU I MAJU. Produkcja węgla na G. Śląsku wynosiła w tonnach w kwietniu 2.071.846, w maju 2.342.684, z tego skonsumowano na G. Śląsku 685.638 w kwietniu, w maju zaś 356.889, do Niemiec wysłano w kwietniu 603.745 w maju 1.122.519, do innych krajów wywieziono w kwietniu 305.473, w maju 351.254. Ogółem wysłano w kwietniu 2.019.343, w maju 2.520.850. Zapas węgla wynosił z początkiem kwietnia 703.448, z początkiem maja 753.941, z końcem kwietnia 753.941, z końcem maja 572.992. Podstawiono wagonów w kwietniu 147.912, w maju 194.298. Załogi wynosiły w kwietniu 144.579, w maju 142.911 robotników, z czego było mężczyzn w kwietniu 136.537, w maju 134.915, cudzoziemców pracowało w kwietniu 5.461, w kwietniu 5.219 osób.

PLANTACJE BURAKÓW CUKROWYCH. — W roku bieżącym powierzchnia plantacyj buraków cukrowych wynosi 162.300 ha i w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększyła się o 19.1 procent. Wzrost plantacyj buraczanych w poszczególnych województwach wynosił: w woj. Śląskiem 112.5 procent, Lubelskiem 45.4, Lwowskiem 35, Wołyńskiem 32.1, Pomorskiem 30.9, Kieleckiem 21, Łódzkiem 17.5, Poznańskiem 15.9 i Warszawskiem 5 procent.

WYTWÓRNIA SYGNAŁÓW I URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH S. A. KRAKÓW. Walne Zgromadzenie odbyło się 11 czerwca br. pod przewodnictwem inż. Zygmunta Jasińskiego. Reprezentowanych było na Zgromadzeniu około 90 prc. akcji. Czysty zysk za ubiegły 7 miesięczny okres administracyjny wynosi mkp. 2,343,595.834, z którego wydzielono mkp. 40,000.000 funduszu rezerwowego, mkp. 2,010,000.000 tytułem 1005 prc. dywidendy, mkp. 229,359.583 tytułem tantjemy dla Rady Zawiadowczej, resztę zaś mkp. 64,236.251 przeniesiono na rok bieżący.

Do Rady Nadzorczej wybrano pp. Inżyniera Zygmunta Jasińskiego, Dra Henryka Aschkenazego, Inż. Antoniego Fross-Büssinga, Prof. Inż. Zygmunta Sochackiego, Inż. Hugo Weinbergera, Szymona Zehnwirtha, Inż. Hugo Libesny, Inż. Romana Riegera, Oskara Federera i Inż. Lucjana Mycińskiego.

Wytwórnia sygnałów rozpoczęła produkcję w czerwcu 1923 w własnych zabudowaniach fabrycznych w Krakowie-Dąbiu. Specjalnością fabryki jest budowa urządzeń sygnałowych i ochronnych dla przestrzeni i stacji kolejowych, tudzież torów przemysłowych. Jest ona pierwszem tego rodzaju przedsiębiorstwem przemysłowem na terenie Polski.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 24 czerwca 1924.

Akcyjny Hipoteczny . . .	0,49—0,47—0,45—0,50
Przemysłowy	0,25½—0,25
Ziemski Kredytowy	0,15—0,16—0,14
Browary Lwowskie	7,25
Chodorów	4,50—4,15—4,35—4,25
Cegielski	0,52
Chybie	dr. 4,75
Cmielów, fabryka porcelany	0,54—0,56—0,58—0,60
Gafota	0,34
Górka, fabryka cementu . .	11,75—12,00
Oikos, zakł. przem. drzew. .	2,60—2,50—2,30—2,25
Parowozy S. A. bud. masz.	0,32—0,31—0,30—0,31½
Polska Nafta	0,39
Polskie Tow. Bud.	0,10—0,13
Rakszawa, fabryka sukna .	2,25—2,23
Tesp. tow. ekspl. soli . . .	3,80—3,75—3,70
Zieleniewski	7,90
Polski Glob	0,26

akcje nieoficjalne

Azot	0,32—0,30—0,33
B. Ziemian	0,09
Gazy Wschodnie	12,50—12,00—11,80—11,50
Gazolina	1,06
Gazociągi	0,17
Jaworzno . . . . (25)	15,75—15,50—15,25 dr. 18,00—17,50
Machlejd	1,20
Przeworsk	181,00—180,00
Schön	60,00
Węglówki	0,02½

Giełda poznańska

Poznań, 24 czerwca

B. Kwilecki	2,00	Goplana	
B. Przem.	2,20	Lubań	50,00
B. z. sp. zar.	3,50	Roman May	19,00
Sarmatia	7,00	Marynin	
P. Bank Handl.		Młyn Ziemiański	
Dębienko	0,60	Płótno	0,45
Barcikowski		Pap. Bydgoszcz	0,30
Brow. Krotosz.		Piechcin	
Cegielski	0,55	Poz. Sp. Drzew.	0,80
Centrala Rol.	0,60—0,65	Tri	
Centrala Skór		Unja	5,00
C. Hartwig	0,55	Wojciechów	
Hartwig Kantor.		Wyt. Chemiczna	0,35
Hurt. Droger.		Wyroby ceramiczne	
Hurtownia Zw.		Pendowski	
Herzfeld Victorius	2,80	Poz. Bank Ziemian	1,75

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 24 czerwca. Mraźnica 37—39, Tepege 33.1—39, Zieleniewski 90, Karpaty 180, Fanto 210, Galicja 1450, Schodnica 270, Lumen 12.9, B. Hipot. 7.5, Nafta 250, Kol. Lwów — Czern. 160, B. Małopol. 5, Brow. Lwów 90, Silezia 20, Goleszów 750.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE.

A. Piasecki, Fabryka Czekolady w Krakowie S. A. Zezwolenie na powiększenie kap. akc. o Mk. 67.500.000 czyli do Mk. z 92.500.000 drogą IV emisji 135.000 sztuk akcyj po Mk. 500. Na 10 starych 3 nowe akcje po 25 i 50 groszy i po 1 złotym.

DYWIDENDY.

„Żelazo i Stal" Spółka Akcyjna w Krakowie. — Dywidendę za 1923 r. w kwocie **Mkp. 9.000** od akcji I—III emisji wypłaca Kasa Spółki w Krakowie, pl. Marjacki.

WALNE ZEBRANIA.

3 lipca: Górniczo-Hutnicze Towarzystwo Handlowe w Krakowie S. A. Zwyczajne walne zebranie o godz. 6-tej w sali posiedzeń Izby Handlowej.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 25 czerwca 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	24/VI.
Bank Przemysłowy . . .	0·25	0·28
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski		
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·15	0·16
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Komercjalny . . .	0·19	
Bank Zw. Spółek Zarob.	3·80	3·95—3,85
„Tohan"	0·27—0·28	0·32 - 0·31
„Tehate"		2·30—2·—
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	0·53—0·51	0·60—0·54
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	7·25—6·80	7.60—7·50
Cegielski, Poznań . . .	0·53—0·52	0·52—0·51
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...		0·75—0·65
Rohn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy		0·33—0·32
Automotor		
Górka	13·00—12·60	13·40—13·30
Siersza	4·40—4·10	
Tepege	2·53—2·50	2·50
Polska Nafta	0·40—0·38	0·40—0·37
„Pokucie" . .	0·35—0·34	0.34
Oikos		
Pezet		
Strug	0·90—1·10	0·80—0·70
Syndykat Kosz., Kraków .		0·15
S. W. Niemojowski . . .		
Tłuszcze Trzebinia . . .	5·25—5·05	5·25
Azot		
Elektr. Siersza		
Porcelana Cmielów . . .		0·60
„Krakus"	0·95—0·9[illegible]	1·[illegible]0—0.95
Chodorów	4·25	4·50
Chybie	5·30—5·05	5·45
A. Piasecki		
Garbarnia		10·50—10·00
Fabr. kap. w Myślenicach		
4½% listy Tow. Kr. Ziem. (1000 K.).		
4% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (1000 K.).		

Kraków, 25 czerwca. Zniżka w dniu dzisiejszym przybrała charakter zdecydowany i objęła wszystkie rodzaje efektów. Szczególnie dotkliwe straty kursowe poniosły ciężkie papiery. Zieleniewski spadł do 6.80 zł., po którym to kursie oddawano każdą ilość, a na ultimo lipca chciano płacić 7.25. Górka słabsza o 70 groszy (tranzakcje na ultimo lipca po 12.75). Trzymał się natomiast dobrze Cegielski, którym dokonano licznych tranzakcyj, a Strug zyskał od wczoraj 30 groszy. Poszukiwany Piasecki przy braku towaru. Duże obroty w Pharmie, Pokuciu i Koszykach po kursach zniżkowych. Giełda zakończyła się tendencją zniżkową, a pesymiści głosili, że do piątku Zieleniewski spadnie do 6.25. Na pogiełdziu również zniżkowo przy kompletnym zastoju.

Na rynku walutowo-dewizowym na początku giełdy zaznaczyła się silna tendencja dla dolara. Wskutek interwencji Banku Polskiego dolar spadł do 5.18½. Również zniżkowo z końcem giełdy Zurych. Mocniejsza Praga i Wiedeń, bez zmian frank francuski.

ZMIANA PODATKU GIEŁDOWEGO.

Z dniem 21 czerwca zmienione zostały stawki podatku giełdowego. Podatek wynosi od każdych pełnych lub zaczętych 10 zł., które stanowią podstawę wymiaru: o ile przedmiotem umowy są **papiery o stałem oprocentowaniu po 1 groszu, co do akcji, udziałów w gwarectwach i innych papierów o niestałem oprocentowaniu — zasadniczo po 8 groszy,** a przy umowach, przewidzianych w art. 2 ustawy z 14 kwietnia 1924 w przedmiocie zmiany ustroju pieniężnego po 4 grosze. Jeżeli jednak obaj kontrahenci, wykonywają przedsiębiorstwo bankowe lub kantor wymiany i mają zamieszkanie lub siedzibę w kraju, to stawka wynosi przy papierach o stałem oprocentowaniu 0.1 grosza, a przy akcjach, udziałach i papierach o niestałem oprocentowaniu 0.5 grosza, przyczem sumę podatku zaokrągla się wzwyż do pełnego grosza.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17. Lokomotywy 0.45—0.46. Silezia 1.15.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 5.22½—5.18½, Franki francuskie 28.

Dewizy: Nowy York 5.21½—5.21 (czek), 5.19¾, Praga 15.45, Szwajcarja 92.45 (wypłata), 92.80—92.45 (czek). Wiedeń 7.36.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25 czerwca. (Cyfry w złotych).

Bank Dyskontowy 4.85.
Bank Handlowy 4.95—4.90.
Bank dla Handlu i Przemysłu 1.40—1.70.
Bank Zachodni 1.55—1.45.
Bank Kredytowy 0.85—0.95.
Polski Bank Handlowy 2.50.
Bank Związku Sp. Zar. 3.55.
Polski Bank Przemysłowy 9.27.
Kijewski i Scholtze 0.20—0.21.
Spiess 1—0.95.
Zgierz 1.80.
Chodorów 4.35—4.40.
Czersk 0.62—0.45—0.55.
Częstocice 1.65—1.80.
Gosławice 1.18—1.26.
Michałów 0.60—0.55.
Firley 0.35—0.45.
Cegielski 0.48—0.50.
Fitzner 3.70—4.10.
Lilpop 0.49—0.51.
Modrzejów 4,40—4.45.
Norblin 0.51—0.45.
Ostrowieckie 6.10 - 5.90.
Rohn i Zieliński 0.30.
Rudzki 1.12—1.15.
Starachowice 2.12—2.25.
Ursus 1.12.
Zieleniewski 8—7.90.
Zawiercie 39.
Żyrardów 50—52 i pół.
Borkowski 0.90.
Jabłkowscy 0.19—0.20.
Ćmielów 0.60.
Elektryczność 1.15—1.20.
Polskie Tow. Elektr. 0.18.
Haberbusch 6—5.75.
Polska Nafta 0.58.
Warszawski Cukier 3.15—3.25.
Parowozy 0.28—0.29.
Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.25 3.20 3.30.
Nobel 1.60—1.85.
Siła i Światło 0.58—0.59.
Spirytus 1.18—1.12—1.14.
Puls 0.35.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 25 czerwca (cyfry w złotych).

Waluty: Dolary 5.18½, Funty angielskie 22.42,

Dewizy: Nowy Jork 5.18½. Londyn 22.42, Paryż 27.22—27.12. Wiedeń 7.30½. Praga 15 32. Włochy 22.40. Belgja 23.68. Szwajcarja 91.98. Holandja 194.45.

Miljonówka 0.53-0 52, bony złote 0.74 0.80-0.78 pożyczka złota 7.10—7.20. pożyczka dolarowa 2.50.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 25 czerwca. Otwarcie giełdy. Holandja 211.40. Nowy York 563⅞. Londyn 24.37. Paryż 29.82. Medjolan 24.40. Praga 16.65. Budapeszt 0.0072. Bukareszt 2.45. Białogród 6.65. Sofja 4.10. Wiedeń 0.0079⅜.

Wiadomości giełdowe

DYWIDENDY.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce. Dywidendę za 1923 r. w kwocie **Mk. 32.000** wypłaca Centrala Banku i Oddziały.

Polskie Towarzystwo Budowlane we Lwowie. Dywidendę w kwocie **1 grosza** od I—III emisji i po **½ grosza** od IV i V emisji wypłaca Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Bank Przemysłowy, Bank Hipoteczny, Ziemski Bank Kredytowy i Bank Małopolski.

Ostatnie telegramy

z 25 czerwca 1924

Możliwość wojny japońsko-amerykańskiej

Londyn, (tel. wł.). Korespondent „Daily Mail" z Tokio donosi do Londynu niepokojące wiadomości o nadzwyczajnem naprężeniu stosunków japońsko-amerykańskich. W niektórych dziennikach japońskich omawiana jest poważnie **możliwość zbrojnego konfliktu** między obu państwami. Naprężenie spotęgowało się jeszcze na skutek zamordowania dwóch Japończyków w Los Angelos.

Naprężona sytuacja polityczna w Bułgarji

Sofja. (AW.). Wzburzenie z powodu zamordowania posła partji chłopskiej Petkova rośnie. — Rząd Zankowa jest przedmiotem ostrych napaści lewicy a specjalnie komunistów, których obwiniają rząd o tolerowanie organizacji terorystycznej, jakiej ofiarą miał paść Petkow. Ostatnie dwa posiedzenia Sobrania były widownią skandalicznych awantur i starć między opozycją a partją rządową, co dało powód do wykluczenia szeregu posłów z posiedzeń.

Kierownik oddz. walki z lichwą zawieszony w czynnościach

Warszawa, (tel. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, że w ostatnich czasach przeprowadzono dochodzenia, w wyniku których **p. Totwen,** kierownik oddziału walki z lichwą przy Komisarjacie rządu w Warszawie został z polecenia p. ministra spraw wewnętrznych **zawieszony w urzędowaniu** i pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdza zarazem, że zawieszenie p. Totwena w urzędowaniu nie pozostaje w związku z oceną zasad akcji zwalczania lichwy przez organa Komisarjatu rządu i że władze nie zejdą z linji postępowania dażącej do zabezpieczenia m. st. Warszawie prawidłowej podaży artykułów żywnościowych i innych przedmiotów powszechnego użytku po cenach ściśle odpowiadających sytuacji gospodarczej.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

(d) **PODATEK OD TOWARÓW.** W poniedziałek odbyło się posiedzenie Komitetu dla rewizji podatku od towarów przywożonych do Krakowa kolejami i drogami wodnemi pod przewodnictwem prez. m. Fedorowicza. Komitet ze względu na potrzebę sanowania budżetu miej. uchwalił podwyższenie dotychczasowych bardzo niskich stawek podatku od towarów z wyjątkiem stawek od artykułów codziennej konsumcji t. j. zboża, mąki, ziemniaków i mleka.

(d) **SPRAWA PODWYŻKI TARYFY TRAMWAJOWEJ.** Nowa taryfa tramwajowa, która wchodzi w życie z dniem 1 lipca przedstawia się następująco: bilet dla dorosłych **20 groszy,** dla robotników, urzędników, oficerów i żołnierzy 12 groszy, dla dzieci i młodzieży szkolnej 6 groszy. Karta miesięczna kosztuje 15 złotych.

Szczególnem jest, iż taryfa ta jest wyższa od tramwajowej taryfy warszawskiej, gdzie bilet jazdy dla dorosłych kosztuje **15 groszy.** Krakowska Spółka Tramwajowa przyzna chyba, iż tramwaje krakowskie ustępują nieco warszawskim tak co do jakości wozów, jak i co do szybkości. Podwyżka ta została dokonana bez uchwały komisji tramwajowej.

(d) **PLAGA WESOŁYCH JAZD AUTOMOBILOWYCH,** która niedawno nieco ustała, znowu obecnie panuje w całej pełni. Coraz częściej można widzieć na ulicach Krakowa auta, — prowadzone nawet przez niezbyt biegłych szoferów — jadące z szaloną szybkością na złamanie karku, bez żadnego względu na przechodniów i wozy. Policja jest wobec tych kawalerskich jazd automobilowych zupełnie bierna, mimo iż winna zapisywać numery owych aut i lekkomyślnie szafujących życiem ludzkiem amatorów szybkiej jazdy w mieście surowo karać.

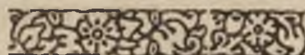
(d) **W SPRAWIE MORDERSTWA NAD WISŁĄ,** o czem donosiliśmy wczoraj, dokonano szeregu aresztowań, wśród metów społecznych krakowskich. Śledztwo prowadzone przez komisarza Romańskiego daje pożądane wyniki. Identyczność zamordowanej została stwierdzona, jednad ze względu na toczące się śledztwo policja trzyma nazwisko zamordowanej w tajemnicy.

WARSZAWSKI ŻYD. TEATR ARTYSTYCZNY (Bocheńska 7). Dziś o g. 8.30 „Dybuk". Najbliższa premjera „Koniec Mesjasza".

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

FUTER PRACOWNIĘ a szczególnie damskich oraz szali z kretów, peleryn, lisów, w pierwszorzędnem wykonaniu prowadzę jak dawniej bez przerwy i nadal w Krakowie, ul. św. Jana L. 3, parter w podworcu (naprzeciwko kino Sztuki) i polecam się Szan. P. T. Publiczności 846

JULJAN WAJDA



Dla Panów Dla Panów

Specjalność! 226

Szlifiernia brzytew oraz wielki wybór brzytew, scyzoryków i maszynek do włosów na składzie

MYSZKOWSKI, Kraków, ul. Dietlowska 46.



Materjały elektrotechniczne dostarcza 179 Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18. Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

CHLORODONT proszek do zębów

Potrzeba chłopców i kobiet do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

NAJNOWSZY ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ oraz TABELKA do przerachowania Marek pol. na Złote w trwałej okładce w cenie 400.000 Mkp. wszędzie do nabycia. Zamówienia nadsyłać na adres Sekretarjatu Związku Inwalidów woj., Kraków, Podzamcze 30, Telefon 472. — oraz do Drukarni Ludowej, Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon 1310

Wszędzie do nabycia

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie 843

Gumy obciąga na poczekaniu

PIECHOWICZ, ulica Mikołajska L. 7.

GENERALNE ZASTĘPSTWO FABRYKI

CITROËN (roczna produkcja 37.000 samochodów)

AUSTRO-DAIMLER

KRAKÓW, ul. Gertrudy 2

na składzie samochody 5 HP. i 10 HP. 852

Hurtownia pasów, szczeliw, węży itp.

Biuro Techniczne i Elektrotechniczne

„ZENIT" Spółka z ogran. odpow.

Kraków, Szpitalna 7. — Tel. 4231.

poleca po b. zniżonych cenach:

1) płyty i węże gumowe 851
2) pasy skórzane wiedeńskie
3) płyty uszczel. Klingerit, świdry piły itp.



Największy w Małopolsce skład fortepianów, pianin i fisharmonij. Na raty Na raty

Nadszedł wielki transport tanich instrumentów 781

HELENA SMOLARSKA KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9.

Baczność! Akcje ▫ Etykiety ▫ Klisze wykonują szybko, tanio i starannie

ZAKŁADY GRAFICZNE „Ryngraf" S. A.

Kraków, ulica Krupnicza L. 6

Dla drukarń i stałych Klientów specjalny opust.

!! Reklama dźwignią handlu !!

Biuro Spedycyjne „PRZEWÓZ" i PRZEDSIĘBIORSTWO DOWOZOWE KOLEI PAŃSTWOWYCH

Spółka z ogr. odpow.

ZAŁOŻONE PRZEZ CENTR. ORGANIZACJE ROLNICZE

KRAKÓW, DŁUGA 31. — TELEF. 3063

załatwia wszelkiego rodzaju czynności spedycyjne i przewozowe, umiejętne przewożenie mebli we własnych wozach meblowych tak w miejscu jak i koleją do wszystkich miast.

WŁASNE MAGAZYNY, ZAPRZĘGI. — CENY NAJNIŻSZE.

Międzynarodowe Towarzystwo Handlowe Sp. z ogr. odp.

Import towarów kolonialnych i tłuszczy amerykańskich

Kraków, Wielopole 3. Tel. 4473 i 4474

oferuje z własnych składów w Krakowie, Przemyślu, Lwowie po cenach konkurencyjnych:

Smalec amerykański w skrzynkach i beczułkach, słoninę amerykańską, kawę, herbatę, korzenie, sardynki, suszone owoce kalifornijskie itd. 853

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).